

Kiedy pierwszy wrzesień przyjdzie, biegniemy do szkółki...



Klasy 1a i 1b w pełnym składzie



M.S.

Nowy rok szkolny, nowe władze.

Mamy już nową Radę Młodzieżową! Przewodniczącym został nasz redakcyjny kolega-Mateusz Piszka, zastępcą Oliwia Wąsik, skarbnikiem Marzena Mosler. Miejmy nadzieję, że świetnie się spiszą w swej roli.

Sandra Jadasz kl. 3b



Nasza R. M.

M. S.

Nasza szkoła fajna jest!!!



Zwycięski plakat

M.S.

Dokładnie tak brzmiało hasło konkursu ogłoszonego przez Radę Młodzieżową. Każda klasa miała wykonać plakat przedstawiający atuty gimnazjum. Wygrała 3a. W nagrodę idą do kina! Gratulacje!!

M.S.

Zmodyfikowana koncepcja jest ok.

W pierwszym tygodniu września dokonaliśmy modyfikacji Koncepcji Pracy Szkoły. W spotkaniu ewaluacyjnym brali udział przedstawiciele nauczycieli, rodziców i uczniów. Obok obrazkowy skrót tego dokumentu. M.S.



Koncepcja w skrócie M.S

W tym roku do naszej szkoły przyszliśmy my, nowi uczniowie. Na początku wszyscy ciekawi oraz zmartwieni, z mnóstwem pytań i wątpliwości: czy nam się spodoba, czy dobrze nam pójdzie w nauce oraz jacy okażą się nauczyciele, koleżanki i koledzy. Obaw było wiele. Na szczęście wszystkie minęły bezpowrotnie już po pierwszym tygodniu, gdyż okazało się, że szkoła może być super. Nowy rok szkolny rozpoczął się spokojnie i ciekawie i być może przyniesie nam same sukcesy.

Klaudia Szeliga kl. 1a

Excusez moi - comment ça va?

Zachęcamy do odwiedzenia Paryża. My już tam byliśmy



zabawa na całego!

Mateusz Piszka

Wreszcie nadszedł ten dzień! Przed bramą szkoły stoi piękny nowiutki autokar. Wszyscy wrzucamy bagaże, żegnamy się z rodzicami i ruszamy w drogę. Nawet się nie spostrzeżliśmy, a już jesteśmy w..... Paryżu. Od razu rozpoczynamy zwiedzanie. Bardzo wcześnie rano. "O tej porze są już czynne jakieś obiekty do zwiedzania?"- ktoś pyta z niedowierzaniem. A jednak tak. Naszym pierwszym punktem wycieczki jest, tak zwany, „most zakochanych”, przy którym stoi piękny zabytkowy budynek. Most jest tak obwieszony kłódkami, że zastanawiamy się, kiedy wpadniemy razem z nim do Sekwany. Dziewczyny marzą, żeby znaleźć się tu choć raz ze swoim

ukochanym i patrzeć z zazdrością na te koleżanki, które właśnie to ogromne szczęście spotyka. Wszyscy cykają oczywiście mnóstwo fotek. W końcu taka sweet focia na fejsbuczka, z najślynniejszego mostu w Paryżu, to nie byle co. Kolejnym punktem programu są piękne ogrody, obok których znajduje się parlament paryski. Tam, to znaczy w ogrodach, (nie w parlamencie) możemy odpocząć na przenośnych metalowych krzeselkach, których nikt o dziwo tam nie kradnie. Niestety, czas odpoczynku szybko dobiega końca i idziemy dalej. Idziemy i idziemy, nogi bolą nas coraz bardziej. Wreszcie jesteśmy u kolejnego celu. Przed nami przepiękny kościół Notre Dame.

Pani przewodnik pozwala nam wejść do środka. Kolejka długa, ale okazuje się, że warto było czekać. Wnętrze cudne. Następnego dnia pobudka o 6.30.. Niesamowity widok. Dziś czeka nas Wersal. Zaczynamy od Ogrodów Wersalskich. Mamy szczęście, bo dziś zostały uruchomione wszystkie fontanny. Niesamowity widok. Pałac także robi niesamowite wrażenie. Nareszcie wiemy, dlaczego Wersal jest synonimem piękna, elegancji, luksusu i dobrego smaku . Kolejnym punktem naszych odwiedzin jest Łuk Triumfalny. Robimy oczywiście focie, oddajemy hołd Napoleonowi Bonaparte i udajemy się na Szanżę Lize. W końcu możemy pochodzić po słynnych paryskich sklepach.

W ogromnym salonie Mercedesa już przy wejściu ślinka zaczyna nam ciec na widok pięknego modelu samochodu, których jest chyba pięć na świecie. Och, żeby móc się choć przejechać takim cackiem. Cóż, pomarzyć dobra rzecz. Kolejny dzień rozpoczynamy od zwiedzania Louvru. Nie muszę chyba mówić, że każdy z nas chce zobaczyć przede wszystkim Mona Lisę. Zaraz biegniemy do niej i robimy sobie piękne zdjęcia. W najślynniejszym muzeum świata mamy sporo czasu na indywidualne zwiedzanie, więc delektujemy się widokiem i staramy zapamiętać jak najwięcej. W końcu nie wiadomo, czy jeszcze kiedyś będzie nam dane tu być. Wydaje nam się, że dopiero

tu weszliśmy, a już musimy pędzić do Wieży Eiffla. Zanim na nią wjedziemy, musimy odstać swoje w niebotycznej kolejce. Na szczęście udaje nam się w miarę szybko dostać na szczyt. Widoki piękne. Wszyscy robią zdjęcia. Czas jak zwykle gonął, więc postanowiliśmy odwiedzić Pałac Inwalidów. Ostatnim punktem tego dnia jest rejs statkiem po Sekwanie. Płyniemy bardzo długo. To niepowtarzalna okazja, by tych wrażeń. Mam nadzieję, że jeszcze zobaczymy różne zabytki i podziwiać piękne niebo nad Paryżem nocą. Do hotelu docieramy po północy, a jeszcze trzeba się spakować. Śpimy krótko. Rano trzeba wrzucić bagaże do autokaru i do Disneylandu. Tutaj dopiero zaczyna się zabawa! Czasu mamy

mnóstwo, ale atrakcji czeka także ogrom. Wykorzystujemy czas do końca, szalejąc, na czym się da. Chwila zbiórki zbliża się nieuchronnie. Żałujemy, że musimy już wracać do Polski, ale takie są realia. Ze smutkiem na twarzy ruszamy w drogę powrotną. Z perspektywy czasu, muszę stwierdzić, że była to dla mnie jedna z najlepszych wycieczek w moim życiu. Zapewne nigdy nie zapomnę tych wrażeń. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś będę mógł wrócić do Paryża.

Mateusz Piszka kl.
3a

BIEGNIJMY PO ZDROWIE!!!

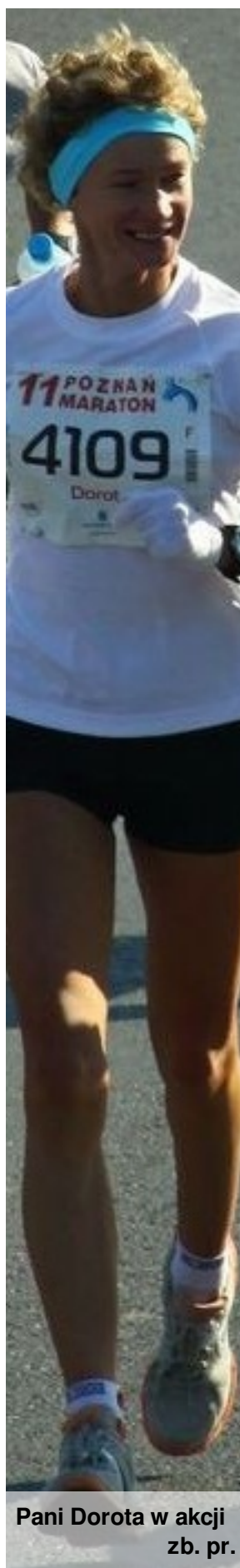
Bieganie, jogging, to coraz popularniejsze formy spędzania wolnego czasu przez Polaków w różnym wieku. Zaczynamy rozumieć, że ruch to zdrowie. Jednocześnie ruch staje się modny, a to niejednego z nas najbardziej mobilizuje do działania. Przecież to, co cool, to świętość. W tym wypadku akurat, jak najbardziej. Co takiego zbawionego jest w bieganiu. Zapytaliśmy o to naszą nauczycielkę wychowania fizycznego, wielokrotną zwyciężczynię różnorodnych maratonów, panią Dorotę Wyleciał.

Bieg to najłatwiejsza forma ruchu, która nie sprawia problemu nikomu, bez względu na wiek, czego dowodem jest moja osoba. Zaczynając moją przygodę z bieganiem w wieku 15 lat, wiedziałam, że jest to moja pasja i w takim przekonaniu trwam aż do dzisiaj, ponieważ daje mi mnóstwo korzyści. Nie mam problemu ze zdrowiem, sprawnością fizyczną. Bardzo istotne jest to, iż wytrenowana podczas biegu psychika, pozwala mi przezwyciężyć wiele trudności, z jakimi boryka się na co dzień każdy

A co na to badania naukowe? Systematyczny trening oddziałuje na twój organizm bardzo kompleksowo. W jego wyniku, już po kilku tygodniach zaobserwować możesz niższe tętno spoczynkowe (w bezruchu), obniżone ciśnienie tętnicze, spadający poziom cholesterolu, znacznie zwiększoną wydolność organizmu, a to dopiero początek dobrodziejstw. Twoje układy: mięśniowy i kostny, bowiem, stają się znacznie mocniejsze. Prawdą jest, że gdy biegamy, następuje większe obciążenie kości. Te obciążenia jednak mają zbawionny wpływ na ich mineralizację i odnowę. Nie mówmy więc, że ta forma ruchu może nam w jakikolwiek sposób zaszkodzić. Ludzkie płuca mają swoją określoną pojemność. W przypadku biegacza ta pojemność, mierzona spirometrem jest wyższa. Więc im dłużej trenujemy, tym nasz pojedynczy oddech dostarcza do pracujących mięśni więcej życiodajnego tlenu.

A to wszystko właśnie dzięki bieganiu, więc: **BIEGNIJMY WSZYSCY PO ZDROWIE !!!**

Marcin Kubiesa



Pani Dorota w akcji
zb. pr.

We are the champions, czyli nasz szkolny Festiwal Języków

W czerwcu, w naszym gimnazjum odbył się Festiwal Języków Obcych. Na wstępie obejrzelśmy projekt o legendarnym brytyjskim zespole The Beatles. Drugim punktem programu był językowy konkurs 1 z 10. Drużyna każdej z klas otrzymywała pytania z języka angielskiego i niemieckiego lub hiszpańskiego. Nagrodą dla zwycięzców był dyplom uprawniający do zwolnienia z pytania. Najlepsza okazała się klasa 3C, drugie miejsce zajęła klasa 3B, a trzecie 1a. Ostatnia, a zarazem chyba najbardziej oczekiwana przez wszystkich część Festiwalu – przeznaczona była na występy artystyczne każdej z klas.



Praca aż huczy..

A.T.



Micheal jak żywy

A.T.

Nikt nie poddał się walkowerem i rywalizacja była naprawdę zacięta. Reprezentacja 1A przygotowała mix piosenek takich jak: *I was your man*, *Barbie girl*, *She's say goodbye* i *Happy*. 1B zaśpiewała *John was good*. 2A utworem *Hands up* wzniosła baloniki ponad widownię, a szaleni nastolatki z klasy 2B zaśpiewali piosenkę *Elen Levon*. W końcu tylko raz w życiu możemy nimi być. 3A w utworze *We are the one* zaprezentowała chłopaków przebranych za dziewczyny. Dziewczyny z 3B wyszły na scenę w pięknych tiulowych sukniach z utworem *Waka Waka* na ustach. 3C, w hołdzie Michaelowi Jacksonowi, zaprezentowała swoją interpretację *Billy Jean*. Jury, swoimi głosami, rozstrzygnęło o wygranej klasy 1a. Gdy opuszczaliśmy szkołę, w głośnikach brzmiało: *We are the champions* zespołu Queen.

Sandra Jadasz kl. 3b

Czy warto będzie zainwestować w kolejną część Assassin's Creed Unity?

28 października roku 2014 na ekrany naszych konsol i komputerów wejdzie najbardziej wyczekiwana gra, Assassin's Creed Unity. Na razie większość ludzi wie o tym niewiele, ale ja wyszukałem w Internecie i w różnych innych źródłach informacji informacje o tej grze. W tej części Assassin's Creed gracze będą dostosować asasynów do swojego stylu gry, od cichego po coraz głośniejszy. Myślę, że Ubisoft nie zawiedzie wiernych fanów. Fabuła ma być bardzo przekonująca i ciekawa. Grafika jak w większości części, niesamowicie przyjemna dla oka. Misje będzie można wykonywać samemu lub w grupie, tak zwanym „co-op”, swoim bohaterom przed każdą misją, dodawać umiejętności:

- chowania się
- sprężystości
- zwinność

W grze zostanie całkowicie usunięty przycisk kontrataku i zastąpiony blokiem, podczas którego na chwilę włączy się możliwość wybrania cięcia, nie do zablokowania przez przeciwnika lub innych technik. Broń palna w większości przypadków zastąpi broń białą. Oczywiście, znane z tej serii, ukryte ostrze pozostaje.

Piotr Kahnert kl. 1a

Mamo, nie mam, co włożyć do szkoły, czyli co każda gimnazjalistka jesienią w szafie mieć powinna.



Tegoroczną jesienią będą królowały kolory brązu, złota i srebra. Wiadomo, że jak jest jesień to i są ciepłe ubrania. Więc sweterki, spodnie, płaszczyki, botki i apaszki to będzie to. Pamiętajcie, że jesień to bardzo przebiegła pora roku. Raz ciepło, a raz zimno dlatego też łatwo jest się przeziębic. K. Derwisz

Niecodzienny sennik Nadii K.

Śni mi się, że jestem w teatrze, bardzo starym. Na widowni jestem tylko ja. To, co dzieje się na scenie, to nie jest gra. Dla aktorów w to prawdziwe życie. Nie wiedzą, że ich świat to tylko przedstawienie. W pewnym momencie na scenę wchodzi wysoki mężczyzna. W rękę trzyma pistolet. Stoi za filarem i patrzy w tłum ludzi. Nie wiem, co ma zamiar zrobić. Stoi spokojnie, jakby na coś czekał. W pewnym momencie unosi rękę z pistoletem i celuje. Patrzę w kierunku, w którym wymierzona jest lufa. Na celowniku jest mały

chłopczyk. Czuję przerażenie. Nie wiem, dlaczego wybrał akurat jego, ale wiem, że nie mogę patrzeć na to z zimną krwią. Podnoszę leżącą koło mnie butelkę i rzucam. Nie chybiam. W momencie, kiedy mężczyzna naciska spust, butelka dotyka jego ręki, minimalnie ją przesuwając. Pocisk leci i trafia w mężczyznę trzymającego go za rękę jakąś kobietę. Mężczyzna upada. Kobieta krzyczy. Inni ludzie zresztą też. Morderca ucieka ze sceny. Ale nie zwracam na to uwagi. Jestem skupiona na małym

chłopcu, któremu uratowałam życie. stoi spokojnie, jednak coś się z nim dzieje. Nim się orientuję, zamienia się w czarnego węża. Powoli, niezauważalnie zsuwa się ze sceny. Kluczy pomiędzy krzesłami, pełząc w moją stronę. Chcę się stamtąd wydostać, ale nie potrafię się ruszyć. Wąż jest już przy mojej szyi. Zawija się parę razy wokół niej, zgniatając mi krtań. Powoli się duszę. Wiem, że podobnie czuje się ta kobieta, która straciła kogoś, kogo kochała.

Nadia Kremer kl.2a

UŚMIECHNIJ SIĘ JESIENNIE

Co łyżka ma wspólnego z jesienią?
JE SIE NIA!!!

W mieszkaniu dzwoni telefon. Odbiera Kowalski, ojciec trzech nastolatków.

-Halo! Czy to ty Żabciu?

Słyszysz w słuchawce ciepły baryton:

-Nie, przy telefonie właściciel stawu.

Na lekcji pani pyta Jasia:

- Jasiu, gdybym powiedziała "jestem piękna", to jaki to będzie czas?

- Zdecydowanie przeszły, proszę pani.



ryki.net

google

Ten numer KORCZYNKA stworzyli:

Klaudia Szeliga kl. 1a
Piotr Kahnert kl. 1a
Nadia Kremer kl. 2a
Kluga Derwisz kl. 2a
Mateusz Piszka kl.3a
Sandra Jadasz kl. 3b
Marcin Kubiesa kl. 3b